KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Czerwca.— Rok 1850. Wtorek. № 149. Jutro, Śgo Onufrego Pustelnika.

(A. n.) Piękny to i zajmujący serce jest widok, kiedy młode i niewinne istoty, co niedawno niemowlęce chwile opuściły, już powinności swe najpierwsze zaczynają czuć i w wdzięcznych pieniach Dawcę bytu swojego uwielbiać. Taki był widok w Kościele parafjalnym *Brańszczyk* w dniu 19 z. m. podczas dwóch wielkich dni uroczystych *Zielonych Świątek* i Odpustu Śgo Bonifacego. Kto był obecny tej chwili, nie może nieprzyznać słusznych zalet P. Andrzejowi *Typpel*, Nauczycielowi tamecznej szkoły elementarnej, który rozwijając młodziutkie umysły powierzonych sobie dziatek, i sposobiąc je ku przyszłej pomyślności, obznajmiony gruntownie z zasadami muzyki i śpiewu, z wielką korzyścią przelewa ten talent w młode pokolenia. Dowodem tego jest wykonana przez niego z uczniami Msza własnego utworu na głosy, z towarzyszeniem organu w czasie Summy. Harmonja, przyjemność i wzniosłość śpiewu, są znakiem i zdatności i pracy P. *Typpla*. Dzięki ci zacny przewodniku młodzieży! Tyś uroczystości tej nie mało dodał blasku; Tyś kierował czuciem kilku tysięcy ludu, i rozrzewnione jego serce ku STWÓRCY unosił. Oby przykład i gorliwość Twoja, mogły pozyskać wielu naśladowców w Twoim zawodzie. — X. M. L.

Rozkazem Cesarskim z d. 15 Maja (v. s.) w *Warszawie* wydanym, J. K. W. Xiążę Fryderyk-Karol *Pruski*, mianowany został Szefem Pułku *Achtyrskiego* huzarów, który odtąd przybiera nazwę od imienia J. K. Wysokości.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza IV klassy, Radcę Kolegjalnego Alexandra *Maszkowskiego*, Naczelnika Wydziału Rachuby w Zarządzie Jenerała Intendenta armji czynnej.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny 3ej kl:, P. Cypryana *Kuksz*, Kanclerza Konsulatu Jlnego C. K. Austryackiego w *Warszawie*.

Najjaśniejszy PAN, w przychyleniu się do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej udzielić, Felixowi *Majewskiemu*, Wójtowi gminy *Wola Studziańska* w Guber: Lubelskiej, w nagrodę za okazaną przez niego szczególną gorliwość i roztropność przy schwytaniu zbrodniarza *Kusego*, Order Śtej Anny 3ej klassy.

Nieubłagana śmierć wydarła z objęć najprzywiązańszej, najczulszej Żony, z łona Rodziny, z pomiędzy grona serdecznych Przyjaciół, z pośród towarzystwa, którego był duszą, ś. p. Samuela herbu Gozdawa *Gostkowskiego*, Naczelnika Sekcji Administracyjno-Policyjnej w K. R. S. W. i D., pełnego światła, talentów rzadkich serca i umysłu przymiotów człowieka, który wczoraj po ciężkiej jedno-tygodniowej chorobie, oddał BOGU ducha, mając lat 46 wieku. Kraj w nim utraca pełnego zdolności Urzędnika, a towarzystwo jednego z pożytecznych swych Członków. Exportacja zwłok Jego, na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, jutro o godz: 5tej po południu; na którą, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego.

Romuald *Chodorowicz*, wieku lat 31 mający, b. Urzędnik Głównego Dyżurstwa czynnej armji, Sekretarz Gubernjalny, onegdaj po krótkiej chorobie, zakończył doczesne życie. Exportacja zwłok Jego, nastąpi dziś o godzinie 7ej wieczorem, z Kaplicy Ewangielickiej na smętarz Powązkowski; na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro o godz: 10 rano, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo, za pokój duszy ś. p. Antoniego *Zalewskiego;* na które, pozostała Siostra wraz z Mężem, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Przedwczoraj usnął w BOGU snem anielskim, Józio *Ostrowski*, lat 6 liczący, syn JW. Radcy Tajnego, Marszałka Gub: Płockiej. BOŻE pociesz Rodziców!

Najpierwsze transporta wełny, jakie w tych dniach nadeszły do *Warszawy* do wagi, pochodzą z dóbr *Naborowa*, W. Tymoteusza *Miszewskiego* w Gub: Płockiej; i *Leszna*, W. *Piotrowskiego* Gub: Warszawskiej.

W chwili kiedy *zięgosusz* (pestis bovina), zasmuca zniszczeniem swojem nie jedną okolicę, sądzim, że nie od rzeczy będzie przytoczyć, świeżo ogłoszony w Rossyjskiej *Gazecie Lekarskiej* środek, przeciw tej okropnej zarazie. Doniósł o nim Ministerstwu dóbr Państwa, Weterynarz *Radolski*, a odkrył jeden z duchownych wiejskich w południowej *Rossji*. Środkiem tym jest *sos słony* (salzlager), od mięsa wieprzowego. Chorej w najcięższym stopniu na *zięgasusz* krowie, dano z rana szklankę tej cieczy, po południu drugą, i skutek okazał się jak najlepszy. Podobnym rezultatem ucieszeni zostali ci wszyscy właściciele w okolicy, którzy choremu bydłu swojemu, toż samo udzielali lekarstwo.

Pokazuje się że poczciwa *Fortuna*, zwróciła się ku zasadom medycyny, a wziąwszy sobie za maxymę te, tak na wszystkich receptach powtarzane słowa: »Co godzina po łyżce,” traktuje nas co dzień pewną dozą *kalifornijskiej* essencji, jakby lękając się przesadzić od razu zbyteczną ilością. I wczoraj przeto, choć skromnie i oszczędnie, ale szczerze i obficie sypnęła z roga obfitości, nie tylko na *Warszawę*, ale i po całym kraju. Wyciągnięte bowiem wygrane padły jak następuje: Największa z wygranych wczorajszych, czyli rs. 5000

(zł. 33,333 gr.10), u P. *Wahrhaftiga* w Augustowie, na Nr 11,288; los wzięty w połówkach. Rs.1500 (zł.10,000) na Nr 19,292, u P. *Możdżeńskiego* w Kielcach; los wzięty w połówkach. Rs.750 na Nr 7517 u P. *Kempnera* w Płocku. Po rs. 300, na Nra: 101 u P. *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w Warszawie; 16,043 u P. *Dawidsohna* w Warszawie, i 9253 w Kantorze głównym. Po rs.150, Nra: 8674 u P. Markusa *Rozena* w Warszawie; 1626 u P. *Seife* w Kaliszu; 2103 u P. *Albersteјn* w Biały; 15,308 u P. *Fejgenbaum* w Warszawie; 16,024 u P. *Neumann* w Siedlcach; 20,191 u P. *Ledermann* w Biały; 5690 u P. *Römer* w Hrubieszowie; 15,608 u P. *Gintzberga* w Międzyrzycu, i 14,315 u P. *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w Warszawie. Pomniejsze wygrane obejmuje dołączona tabelka; jutro dalsze ciągnienie, w czasie którego może też wypłynie i 100,000 zł. Według odebranej wiadomości z *Pułtuska*, złp. 40,000 (które padły w kantorze Pani *Pętkowskiej*), wygrane zostały w *Warszawie*, połowa przez jednego z tutejszych Rejentów; a z drugiej połowy, połowa przez Urzędnika Dyr: Główn: Tow: Kred: Ziemsk:. Co zaś do reszty, proszeni jesteśmy o *incognito;* które też szanujemy.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*, wyszedł *Śpiew* ze słowami J. *Jasińskiego*, p. t. *Pożegnanie Karnawału*, a z muzyką ułożoną na fortepjan przez Józefa *Stefaniego*. Cena exempl: zł. 1.— Nakładem tegoż składu wyszedł Nr 7my *Bukietu Melodji*, obejmujący wyjątki ułożone na fortepjan, z opery Prorok, *Meyerbeera*. Cena exemplarza złp. 3.

Doszła tu smutna wiadomość, iż w d. 27 z. m. we wsi *Stara-Warka*, pow: Warszaws:, W. Anna *Prożyńska*, lat 19 licząca, i Panna Eleonora *Chrościcka*, poszedłszy kąpać się do *Pilicy*, utonęły wraz z udzielającą im pomoc służącą Marjanną *Adamską*. Ta ostatnia jednakże, wydobyta spiesznie przez ogrodnika, przywróconą została do życia. Pani *Prożyńska*, ma licznych Krewnych i Znajomych w tutejszem mieście.

Andrzej *Zuzuliński*, malarz pokojowy, lat 46 liczący, spadł z 1go piętra w nocy, i na miejscu życia dokonał.

Te wyrazy *wszystko dla wszystkich!* możemy śmiało zastosować do magazynu P. *Popczyńskiego*, przy ulicy *Krak:-Przedmieście*, który obecnie zaopatrzony został w materjały wszelkiego rodzaju, jako to: wyroby *jedwabne*, *wełniane*, *lniane*, *safianowe*, *skórkowe*, *bronzowe*, *porcelanowe*, *stalowe*, *papierowe* i *szklane*, oraz różne galanteryjne, od pereł aż do najmniejszych drobnostek. Widać, że P. *Popczyński* przy wyborze tych przedmiotów, wziął się z *Modą* za ręce, bo gdzie spojrzeć, to gust; czego dotknąć, to we wszystkiem przebija się elegancja i dobroć gatunku. Prześliczne korty, dymy, piki, szaliki, kamizelki, krawaty, axamity, atłasy, i t. p., przedstawiają nam niewyczerpany materjał do zadosyć uczynienia i wygodzie naszej i kaprysom toalety, a przystępne tych przedmiotów ceny, nastręczają podobno najlepszą sposobność do nabycia onychże.

Ogłoszone w Nrze 146 Kurjera Warszaw: próby do mleka, a sprowadzone jako model z jednego z główniejszych zakładów optycznych w Niemczech, tak w kształcie cylindrów jakoteż i prób zwyczajnych, już od lat kilkunastu i w Biórze technicznem C. L. *Ehestaedt* wyrabiają się.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Pierwsze dni po ślubie*, Panna *Palińska*, oraz PP. *Jasiński* i *Panczykowski;* po Kom: *Stłuczona filiżanka*, Wszyscy; po Kom: *Przez sen*, Wszyscy.

Wkrótce daną będzie w Teatrze Wielkim nowa Opera z muzyką *Donizetego*, p. t. *Belizarjusz.* Cała wystawa nowa.

Znakomita nasza Artystka P. Leontyna *Halpert*, wyjechała z *Warszawy*, udając się do *Buska*, dla poratowania zdrowia.

W d. 4 z. m. w *Lublinie*, Dawid *Linke*, Poborca tamecznej Kassy Gubernjalnej, umarł nagle, skutkiem apoplexji; a Łucjan *Płocki* uczeń klassy 2giej ze Szkoły Powiatowej w *Mławie*, kąpiąc się w rzece, utonął.

Otrzymaliśmy wczoraj urzędowe wiadomości z dnia 7go i 8go b. m. o jarmarku na *wełnę* w *Wrocławiu*. Podług takowych, ceny na placu rzeczonym *były wyższe* od cen jarmarku r. z., *od 5 do 10 tal:* na cent: wełn elektoralnych i cienkich, a *od 3 do 4 tal:* na wełnach średnich. Źle wymyte gatunki były płacone po cenach zeszłorocznych, a nawet nieco niższych. Kupców było dosyć, głównie z *Anglji*, *Belgji*, z nad *Renu* i *Niemiec;* mało zaś z *Francji*. W ogóle dostawiono na ten jarmark 68,000 centnarów (więcej o 12,000 jak w r. z.); z tych nie sprzedano 8000 cent:, prócz około 12,000 cent: wełny z r. z. Za wełnę *polską* cienką jedno-strzyżową, płacono od 65 do 75 tal:; za średnią i ordynaryjną, od 52 do 60 tal:. Super elektoralna szląska, doszła do 150 tal: za cent:. W dniu 7ym b. m. jarmark był zupełnie ukończony.

Z *Londynu* piszą na d. 3 b. m., że targ zbożowy z powodu wyścigów, nie był wcale ożywiony. W cenach od tygodnia nie ma żadnej różnicy. Z prowincji donoszą o większej ochocie do kupna; sprzedający trzymają swój towar w cenie.

Z Petersburga. — Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza IVej kl: z *kokardą*, Kapitana Xcia Ludwika *Windisch-Graetz*, i Porucznika Xcia Karola *Lichtenstein*, obu z wojsk austrjackich.

Anglja. — Komitet budowy wystawy powszechnej, przedstawił swe sprawozdanie Dyrekcji tejże wystawy, o planach budowy, nadesłanych przez architektów krajów rozmaitych. Z tych 245 planów, niektóre są znakomite albo pod względem całości, albo pod względem wykończenia i elegancji; kilka z nich jest nawet arcydziełem sztuki, ale żaden nie odpowiada w zupełności

warunkom żądanym. Przy pomocy tych rysunków, Komitet kazał wykonać plan nowy. Obok tego, ogłaszają dwie listy architektów; z tych pierwsza obejmująca 70 nazwisk, nosi tytuł: »osoby, które zasłużyły na wzmiankę zaszczytną"; druga tylko 18 osób, które, jak mówi tytuł, mają prawo do wyższej nagrody. W tej liście drugiej, tylko trzech architektów *angielskich* spotykamy, 13 *francuzkich*, 1 z *Amszterdamu*, i jeden z *Wiednia*. — Na ostatnim wieczorze u Lorda *Palmerston*, znajdował się Poseł Cesarsko-Rossyjski, i sprawujący interesa francuzkie.— Ostatnie wiadomości z *Indji Wschodnich* są zadowalające.

Austrja. *Wiedeń 5go Czerwca.* — Ogłoszonem zostanie postanowienie polepszające los lekarzy wojskowych. — Rozpoczęto znowu układy z *Turcją* o kupno części flotty *egipskiej*. Porta potrzebuje pieniędzy, i chętnie sprzedaży tej dokonałaby.— W tych dniach sprzedadzą przez licytację bogate i prawie zupełnie nowe ruchomości i meble, po Lordzie *Ponsonby*, które służyły do umeblowania 40 pokoi.— Monopol tytuniu ma być zniesiony i zamieniony w podatek konsumowy. — Umarł tu Hr: *Cecopieri* Feldm:-Poru:, i właściciel znanego pułku włoskiego.— Zaręczają, że wiadomość o spadku z 3 miljonów funt: szterl: (120 miljonów złp.) na biedną tutejszą służącą, jest prawdziwa. Kapitał ten tylko, nie ma być wyprowadzonym z *Anglji*, a nawet gdyby procent przez pewien przeciąg czasu konsumowano za granicą; kapitał przypada na pewne instytuta dobroczynne w *Anglji*.— Uważano, że tegoroczna processja BOŻEGO CIAŁA, nie była tak świetną i liczną jak lat innych. — Do *Trawnika* nadciąga 18,000 regularnego wojska *tureckiego*.— Wieść o dymisji Hrabiego *Radeckiego*, była fałszywą.— Do *Tryestu* przybył parostatek angielski *Scourge* o 6 działach, i fregata amerykańska *Cumberland* o 50 działach. — Jen: *Jochmus*, b. Minister b. Zawiadowcy Państwa niemieckiego Arcy-Xięcia *Jana*, udaje się do *Konstantynopola*, gdzie ma Sułtanowi sztyftować pułk kirasjerów.— Dzienniki zajmują się sprawą *niemiecką* i kongresem *Frankfurckim*.

Francja. *Paryż 5 Czer:.* — Zapewniają, że Prezydent Rzplitej w tym roku da niezmiernie świetną uroczystość w pałacu *St. Cloud;* już w tym celu robią przygotowania w pałacu.— Lord *Normanby* przybył dziś do *Paryża*, i miał konferencję z Ministrem spraw zagr:; widział się także z Prezydentem Rzplitej. — Minister *Lahitte* wczoraj wyjechał na wieś; wielu mniema, że to już koniec zawodu ministerjalnego tego Jenerała. — Mówią, że P. *Thiers* na kilka dni do *Anglji* wyjedzie; pogłoska ta wywołuje mnóstwo komentarzy. — Wielkie apartamenta Hrabiego *Paryża* w pawilonie *Marsan* w *Tuilleries* urządzono tak, jak były przed 24 Lutego 1848 r.; kandelabry, żyrandole, portjery, meble kryte adamaszkiem i axamitem, obrazy, wszystko pozawieszano jak dawniej.— W tym tygodniu spodziewają się w *Paryżu* Kardynała Arcy-Biskupa *Dupont*. — Zatwierdzenie prawa wyborczego, korzystnie wpłynęło na bieg interesów i ożywiło spekulacje.— Pobór nadzwyczajny majtków, został na rozkaz Ministra wstrzymany we wszystkich portach.— W południowej *Francji* grady zrządziły szkody niezmierne.— Oficer marynarki *Hebrord*, który umarł tu nie dawno w wieku bardzo podeszłym, zapisał testamentem 5000 nagrody za napisanie najlepszego dzieła o leczeniu febry żółtej.— Jeszcze w ciągu tego miesiąca spodziewają się odezwy Prezydenta do izby, którą ma co rok przesyłać stosownie do 52 art: ustawy. — Dziś izba zajmowała się projektem do prawa o podatku od psów; podatek odrzucono. — *Monitor wieczorny* zapewnia, że sprawa angielska została już prawie załatwioną, i że stosunki dyplomatyczne wkrótce przywróconemi będą.— *Paryż* jest najzupełniej spokojny; wszystkie obawy zaburzeń znikły; środki energiczne i plany ułożone przez Jen: *Changarnier*, wystarczyły do odstraszenia anarhistów.—Wszyscy są przekonani, że projekt do prawa żądający pensji 3ch miljonów fr. dla Prezydenta, zostanie zatwierdzony znakomitą większością; chociaż jego przedstawienie nie zrobiło dobrego wrażenia w izbie, a dziś nie jest przyjaźnie rozbierane przez dzienniki.— W niektórych merostwach, na skutek nowego prawa, dwie piąte wyborców ledwie na liście pozostanie, a trzy piąte wymazać potrzeba. — Kilku reprezentantów z prawej ma podać wniosek, by dyety reprezentantów z 9000 fr. na 6000 zmniejszono, a kilka z lewej chce zażądać powiększenia ich do 12,000 fr.— Minister *Dumas* przedstawił wniosek, by mu udzielono kredyt 600,000 fr. dla otwarcia pralni i łaźni wzorowych dla klas ubogich. — Kommisja postanowiła, że konna statua, którą miano umieścić na wierzchu grobu *Napoleona*, nie zostanie wykonaną; oszczędzają przez to 420,000 fr., a kredyta żądane zmniejszają do 2,420,000 fr.— P. *Achard* młody i wysoko ceniony literat zginął w pojedynku na szpady z Panem *Fiorentino*; Prokurator odesłał rzecz do sądu przysięgłych.— Dawny Kalif Ab-del-Kadera *Bu-Hamedi*, umarł w *Fez* (w Afryce).

Niemcy. — Sądzą, że *Hessen-Darmstadt* z unji pruskiej wystąpi.— Izbę *Wirtembergską* odroczono do 26go Czerwca; sądzą jednak, że nie zostanie więcej zwołaną, ponieważ nie zgadza się z gabinetem.— Izby *hanowerskie* zajmują się kwestją *niemiecką*. W *Szlezwigu* i *Holsztynie* nowe wybory do sejmu. Duńczycy w znacznej liczbie stoją na *Alsen*.— Liczne okręty wojenne duńskie krążą koło portu *Kiel*.

Prusy. — Król ma się co raz lepiej. — Dziennik *Staats Anzeiger* ogłosił prawo o prassie, zaprowadzające kaucję i nowe kary za przekroczenia. — Niektóre dzienniki zostaną zakazane na pocztamtach. — Minister spraw wewn: polecił, by pocztamty nie przyjmowały prenumeraty na dzienniki, przez Prezydentów prowincji za niechętne rządowi uważane.

Turcja. — Port *Saloniki*, jak wnoszą, zostanie ogłoszony wolnym portem, za staraniem Posła angielskiego. — *Anatolja* zagrożoną była klęską szarańczy; przedsięwzięto wszystkie środki; głównie zbierano gąsienice i palono; w samej prowincji *Magnesia*, spalono 215,000 ok gąsienic; to samo uczyniono około *Smyrny*. W innych prowincjach *Anatolji* na polach jak wymiotł; szarańcza wszystko zjadła; żniwa żadnego nie będzie.

Włochy. — W *Rzymie* żołnierze, którzy pozostali wiernemi w czasie rewolucji, otrzymują medale. — W prowincjach Państwa Kościelnego, szarańcza wielkie sprawia zniszczenia; Kommisje osobne zajmują się środkami przeciw tej klęsce. — *Giornale di Roma* ogłosił dekreta Śtej Kongregacji; jeden z nich potwierdza cuda Błogosławionego Ojca *Glarer*, z towarzystwa *Jezusowego;* drugi mówi o cnotach nadzwyczajnych Błogosławionej Germany *Cousin.* — Król *Neapolu* ułaskawił wielu skazanych; majątki innych zabrano drogą konfiskaty. — W legacjach, kolumny ruchome wojsk austrjackich w połączeniu z policją rzymską, oczyszczają drogi z rozbójników. — Król *Sardyński* w dniu 3 wróci do *Turynu* z *Chamberry.*

Rozmaitości. — Według statystycznych wykazów w *Anglji*, okazało się, iż więcej daleko jest śmiertelności pomiędzy pracującemi tamże po fabrykach robotnikami, aniżeli nawet pomiędzy żołnierzami, broniącemi np. twierdzy warownej, i wystawionemi na ciągły ogień. Kiedy bowiem, przy oblężeniu *Antwerpji*, zginął jeden żołnierz na 68, a przy oblężeniu *Badahoz*, jeden na 54; zaś w bitwie pod *Waterloo*, jeden na 30; wtedy w *Liwerpoolu* umierał jeden robotnik na 19, pomiędzy tkaczami w *Manszestrze* jeden na 17, a pomiędzy nożownikami w *Greffield*, jeden na 14. — Jeden ze statków holenderskich *Triton*, objeżdżając brzegi *Nowej Gwinei*, wpłynął do zatoki w bliskości *Cap Valsche* i zatrzymał się. Tam osada jego spuściwszy się na czółna, przybiła do brzegu, i wylądowawszy, ujrzała znaczną ilość mieszkańców płci obiej, porozsadzanych po drzewach, i z wielką zręcznością nakształt małp, albo wieszających się po gałęziach, albo przeskakujących z jednego drzewa na drugie. Żadne wołania, ani podarki, nie mogły ich skłonić do zejścia na ziemię, i w miarę zbliżania się do którejkolwiek z tych istot, każda z nich krzycząc, ratowała się ucieczką. — Kiedy w pewnem towarzystwie mówiono o starcu, który doszedł 100 lat wieku, obecny temu Jegomość zawołał: »Co tu tak dziwnego, gdyby mój dziadek żył, toby już miał dziś 150 lat.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciecierski Stefan Obyw: z Ciechanowca nr 613; Foreade Józefina Wdowa po Majorze Wojsk Prusk:, z Prus; Gostomiłow Włodz: Akademik z Petersb: nr 634; Gross Edw: Xięgarz z Berlina nr 601; Jundził Teressa Oby: z Petersburga; Ledóchowski Fran: Oby: z Lublina nr 720; Lubomirska Xżna z Skierniewic nr 1347; Ossoliński Wiktor Hr. z Gub: Grodzieńs:; Ratomski Prezes Dyr: S. T. K. z Skierniewic nr 625; Smirnow Radca Dw: z Białogona nr 613.

Smidowicz Józef, Sekretarz Trybunału Cywil: Guber: Podolskiej w dniu 9 b. m. przybył do Warszawy, wraz z Żoną i Synem.

Wyjechali: Boileau Gauldrie Sekr: Koleg: do Drezna; Bergsohn Józ: Komis: Kup: do Niemiec; Boerner Ign: Pastor do Płocka; Epstejn Józ: Bankier K. R. P. i S. do Belgji; Fenigstejn Wolf Kup: do Frankfortu; Baron Korf Jener: do Wiednia; Sołtyk Marc: Hr. do Łomży.

DONIESIENIA.

W Nrze 147 Kurjera (onegdaj), wyczytałem doniesienie, że w Fabryce mojej Piwa, sprzedawać się będzie PIWO Marcowe, beczka po złp. 19, z odstąpieniem znacznego procentu. — Ogłoszenie to nie wyszło odemnie, dla tego też widzę się w obowiązku uprzedzić o tem osoby interesowane, z nadmienieniem, że PIWO z fabryki mojej sprzedawać się będzie po tej cenie, po jakiej dotąd sprzedawałem. — S. *Krauze.*



Z powodu wyjazdu, jest do zbycia para KONI kasztanowatych, zawodu rossyjskiego, powozowych; jak również jeden KOŃ tejże samej maści i zawodu, wierzchowy, zupełnie ujeżdżony. Mający chęć nabycia, zgłosić się zechce do pałacu Stan: Potockiego, w korpusie, na 1m piętrze.

BIELARNIA w SZYSCE, zawiadamia Osoby interesowane, a mianowicie, które dały wyroby swe do bielenia w r. z., iż takowe już w zupełności wykończone, i do Kantoru swego za Żelazną Bramą w domu W. Lutostańskiego Nr 954, przesłała. Zkąd za złożeniem posiadanego kwitu, odebrać mogą. Gdzie również jaż dotąd tak i nadal przyjmują się różne tkaniny do Bielenia.



KARETA niska, w dobrym stanie, na leżących resorach. i para KONI rosłych, z szorami i różnemi rekwizytami, jest do nabycia za rsr. 600, przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347, naprzeciw Kościoła Ewangielickiego, u Franciszka Stangreta. — Tamże potrzebny jest OGRODNICZEK.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godz: 4 po połu:, w domu Nro 435 przy ulicy Krakow:-Przedm:, odbędzie się przed podpisanym Rejentem, na żądanie SSrów i za upoważnieniem Prezesa Tryb: Cywilnego tutejszego, licytacja Ruchomości, po Anieli Snarskiej pozostałych. W terminie ogłoszenia i dni następnych, sprzedane będą Meble, i Lustra ozdobne, Fortepjan nowy palisandrowy, Srebra, Kosztowności, Garderoba, Bielizna, i różne Sprzęty gospodarskie.

Marceli *Zieliński*, Rejent.

POKÓJ obszerny na dole, o 3ch oknach, z Przedpokojem, Kuchenką, Drwalką i Piwnicą, do najęcia każdego czasu za pomierną cenę, przy ul: Niskiej pod Nr 2272. Wiadomość w Szynku w domu narożnym przy ulicy Dzikiej i Niskiej. — Tamże jest do sprzedania POWÓZ z fordekiem, na angielskich resorach, mało używany.

W tych dniach zgubionym został **PATENT** na Szynk. Uprasza się Znalazcy o oddanie pod Nr 215 przy ul: Brzozowej, do Szmula Oxenberg, za nagrodą.

W dniu 22 b. m. odbędzie się w mieście Łowiczu, na Folwarku przy ulicy Glinki, dobrowolna licytacja, na **INWENTARZ** wszelkiego rodzaju, Sprzęty gospodarskie i Narzędzia rolnicze.



Żądana jest PRELOTKA prawdziwa Petersburgska, w dobrym guście. Ktoby miał do zbycia, zechce spiesznie nadesłać adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8.

TEATR WIELKI. Dziś, *Hrabina i Wieśniaczka.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Dom do sprzedania. Teobald* (wznowienie). *Nowy Rok.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*